

Epidemia nowotworów u personelu wyrzutni ICBM w USA

23 lutego 2023

W środę 22 lutego 2023 roku Dowództwo Sił Powietrznych USA, odpowiedzialne za odstraszenie nuklearne – Air Force Global Strike Command – ogłosiło, że zbada sprawę chorób nowotworowych, które wykryto wśród personelu obsługującego silosy i centra kontroli, gdzie umieszczone są oraz, w przypadku rozkazu, skąd wystrzeliwane są, międzykontynentalne pociski balistyczne, uzbrojone w głowicę jądrową. Badanie pt. „Badanie występowania raka we wspólnocie rakietowej” obejmie 3 bazy sił powietrznych, które obsługują wszystkie 450 wyrzutni międzykontynentalnych pocisków balistycznych (ICBM) Minuteman III.

Sprawa nowotworów, wykrytych u 9 członków personelu Malmstrom Air Force Base w stanie Montana, wyciekła do mediów w drugiej połowie stycznia bieżącego roku, wskutek informacji uzyskanej przez agencję Associated Press od podpułkownika Sił Kosmicznych Daniela Sebecka, który poinformował o tym w prezentacji ze slajdami w briefingu dla swojej jednostki wojsk kosmicznych. Dodał także, iż „istnieją oznaki możliwego związku między rakiem a służbą załogi rakiet bojowych w Malmstrom AFB”. Stwierdził ponadto, że na chłoniaka nieziarniczego, bo o taki nowotwór chodzi, zachorowało w tej bazie nieproporcjonalnie dużo członków sił powietrznych. Jednocześnie Sebeck odmówił dalszych komentarzy w tej sprawie, jednak ze slajdów wynikało, że 4 z 9 członków personelu wojsk powietrznych, którzy zachorowali, służy obecnie w wojskach kosmicznych. Stąd jego zainteresowanie tą kwestią.

Od czasu briefingu amerykańskich Sił Kosmicznych do agencji Associated Press i innych mediów zaczęli zgłaszać się inni członkowie personelu wojskowego, którzy zajmowali się obsługą silosów i centrów dowodzenia amerykańskimi wyrzutniami

międzykontynentalnych pocisków balistycznych, a którzy zachorowali tak na chłoniaka nieziarniczego, jak i inne nowotwory.

Nie jest to pierwszy raz, kiedy amerykańskie siły zbrojne są informowane o wielu przypadkach raka w bazie sił powietrznych Malmstrom. W 2001 roku Instytut Zdrowia Operacyjnego Sił Powietrznych zbadał bazę po tym, jak u 14 członków personelu zajmującego się rakietami z głowicami jądrowymi wykryto różnego typu nowotwory, w tym dwa przypadki chłoniaka nieziarniczego. Jednak wówczas konkluzją badania było to, iż uznano, że „czasami choroby pojawiają się zupełnie przez przypadek”. Ponadto w tym samym raporcie narzekano, że tworzenie list tego typu przypadków „utrwała poziom niepokoju”.

Wszystkie 9 przypadków chłoniaka nieziarniczego u personelu Malmstrom AFB zdiagnozowano pomiędzy rokiem 1997 a 2007. Media amerykańskie nie podają, ile z tych przypadków pokrywa się z przypadkami, które nagłośniono w roku 2001.

„The Washington Post” dotarł do raportu, który potwierdza, że w ciągu ostatnich 50 lat u 30 pracowników Malmstrom AFB wykryto choroby nowotworowe. 14 z nich miało wcześniej wspomnianego chłoniaka. 4 z nich zmarły. Większość z nich to mężczyźni w wieku 30-40 lat, a więc w wieku, w którym choroba ta występuje raczej rzadziej niż częściej.

Dowódca jednej z ofiar – Marka Holmesa – który zmarł w 2020 roku w wieku 37 lat, twierdzi, że jego choroba związana była z tysiącami godzin, które ten spędził w podziemnych bunkrach w Malmstrom Air Force Base. Jako przyczynę dowódca ten podał żonę zmarłego radon, radioaktywny pierwiastek, na którego narażony był Holmes w trakcie przebywania w przestarzałych silosach rakietowych z lat 60. XX wieku. Podpułkownik Sił Powietrznych USA, który był dowódcą Holmesa, w liście do jego żony poinformował ją także, w formie ostrzeżenia, że diagnozuje się coraz więcej przypadków nowotworów, w tym

chłoniaka niezziarniczego, wśród personelu rakietowego. Liczby te są nieadekwatne do natężenia występowania tej choroby wśród normalnej populacji.

Amitkumar Mehta, dyrektor centrum nowotworowego Uniwersytetu Alabama w Birmingham, powiedział, że kilkanaście lub więcej przypadków chłoniaka niezziarniczego w miejscu pracy powinno skłonić do wszczęcia dochodzenia.

Po rozpoczęciu dochodzenia w sprawie przypadków z Malmstrom AFB przez Szkołę Medycyny Lotniczej i Kosmicznej Sił Powietrznych, odrębne śledztwo w sprawie przeprowadzić postanowił także amerykański Kongres. Nagłośnienie tak wielu przypadków raka wśród dość hermetycznej społeczności członków personelu, który odpowiada m.in. za wystrzeliwanie pocisków jądrowych, spowodowało w nim wybuch paniki.

Według ekspertów zarówno radon, jak i polichlorowane bifenylole, na które narażeni byli pracownicy wyrzutni rakietowych, są często wiązane z chorobami nowotworowymi. Alex Ruiz, były członek personelu rakietowego, u którego w 2006 roku, w wieku 26 lat wykryto czerniaka, stwierdził, że jak do tej pory w trzech amerykańskich bazach, które odpowiadają za obsługę międzykontynentalnych pocisków balistycznych z głowicami jądrowymi oraz w innych, związanych z bronią jądrową, wykryto w sumie 113 przypadków nowotworów.

Autorstwo: Terminator 2019

Na podstawie: MilitaryTimes.com, APNews.com,
WashingtonPost.com, LaTimes.com

Źródło: WolneMedia.net